



RODO

nie takie straszne,
jak je malują

foto: DEPOSITPHOTOS

Niebawem, bo już 25 maja 2019 r., minie pierwszy rok obowiązywania przepisów ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych, czyli tzw. RODO. Przez ten czas narosło wokół jego stosowania wiele mitów, zwłaszcza w sektorze ochrony zdrowia. Tu nowe zasady ochrony danych osobowych trzeba pogodzić z regulacjami prawa medycznego, w tym m.in. z zasadami wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej. O czym należy więc pamiętać i na co zwracać uwagę, by właściwie chronić dane osobowe przy wykonywaniu codziennych obowiązków?

O konieczności przestrzegania RODO, czyli rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, słyszała już zapewne nieraz każda pielęgniarka i położna. Unijna reforma zasad ochrony danych osobowych zmieniła dotychczasowy standard w tym zakresie, który wyznaczała przez ponad 20 lat ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (obecnie obowiązuje nowa ustawa o tym samym tytule z dnia 10 maja 2018 r.).

Choć zmiany nie miały rewolucyjnego charakteru, adaptowanie się do nich okazało się dla części podmiotów wykonujących działalność leczniczą poważnym wyzwaniem. Wskutek nierzadko pośpieszenie dokonywanych wdrożeń i zmian nowe wymogi nie zawsze interpretowano właściwie, co doprowadziło do absurdalnych, a czasem wręcz niebezpiecznych w skutkach sytuacji, o których chętnie informowały media. Temat ochrony danych osobowych wrócił na pierwsze strony gazet pod koniec marca 2019 r., kiedy to prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych (PUODO) ogłosił nałożenie na jedną ze spółek pierwszej kary finansowej na podstawie przepisów RODO, która wyniosła ponad 900 tys. zł.

Jako że wykonywanie zawodu pielęgniarki i położnej wiąże się z potrzebą dostępu i wykorzystywania danych osobowych pacjentów, warto dokładnie wyjaśnić podstawowe kwestie i przypomnieć kluczowe zasady w tym zakresie. RODO wcale nie jest takie straszne, jak mogłoby się wydawać, sądząc po różnych głośniejszych informacjach prasowych. Kluczowa jest zmiana podejścia do ochrony danych osobowych – zapewnienie większej staranności i czujności w tym zakresie przy wykonywaniu codziennych czynności związanych z przetwarzaniem takich informacji.

CO ZMIENIA RODO W TWOJEJ PRACY?

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że przepisy RODO adresowane są przede wszystkim do administratorów danych osobowych, czyli podmiotów, które samodzielnie ustalają cele i sposoby przetwarzania danych. Rozszerzają zakres ich obowiązków oraz przysługują osobom, których dane są przetwarzane, nowe uprawnienia, które administratorzy są zobowiązani realizować. W przypadku sektora ochrony zdrowia administratorami danych będą co do zasady podmioty wykonujące działalność leczniczą, czyli np. samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej czy podmioty lecznicze działające w formie spółki kapitałowej. To na nie nałożony zostaje główny ciężar nowych obowiązków.

Pielęgniarki i położne, które wykonują zawód w ramach stosunku zatrudnienia, a także na podstawie umów cywilnoprawnych, o ile wykorzystują przy tym środki i infrastrukturę zleceniodawcy i podlegają przyjętym u niego zasadom działania, zasadniczo powinny móc przetwarzać dane na podstawie upoważnienia administratora (sąmu nie będąc administratorem danych). W tego typu warunkach z osobami wykonującymi pracę w ramach tzw.

samozastrudnienia nie dochodząc też będzie co do zasady do powierzenia przetwarzania danych, co uzasadniałoby zawarcie umowy powierzenia.

Dlatego też, mając na uwadze wpływ RODO na codzienną pracę osób wykonujących zawody medyczne, należy podkreślić, że to placówki ochrony zdrowia jako administratorzy danych osobowych (należy przy tym pamiętać, że pielęgniarki i położne mogą wykonywać działalność leczniczą np. w formie indywidualnych lub grupowych praktyk zawodowych, które, w zależności od stopnia ich samodzielności w procesie decydowania o celach i sposobach przetwarzania danych osobowych, także mogą być potencjalnie uznane za administratorów danych, a zatem samodzielnie realizować właściwe obowiązki) powinny zadbać, by wszystkie obowiązki wynikające z RODO były właściwie realizowane, co może się wiązać z wprowadzeniem lub zmianą wewnętrznych procedur i przyjętych zasad postępowania. **Pielęgniarki i położne powinny zaś przede wszystkim postępować zgodnie z przyjętymi w placówce zasadami i zwracać większą uwagę na kwestie ochrony prywatności pacjentów.**

DANE OSOBOWE, CZYLI CO DOKŁADNIE?

Dane osobowe oznaczają wszelkie informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej, a więc np. imię i nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania, telefon czy adres e-mail. Informacje te mogą dotyczyć różnych obszarów życia, takich jak zdrowie (np. informacje zawarte w dokumentacji medycznej), praca (np. informacja o wykonywanym zawodzie), rodzina (np. informacja o pokrewieństwie). Problem może się pojawić, jeśli do placówki medycznej trafia nieprzynajmniej pacjent lub inna osoba, której tożsamości nie jesteśmy w stanie od razu dokładnie określić. Choć nie znamy od razu nazwiska, będzie to osoba możliwa do zidentyfikowania, co wskazuje, że dochodzić będzie do przetwarzania jej danych osobowych.

Wśród danych osobowych przepisy RODO wyróżniają szczególnie istotne z perspektywy obowiązków pielęgniarki i położnych dane o stanie zdrowia, które oznaczają dane o zdrowiu fizycznym lub psychicznym określonej osoby, w tym o korzystaniu z usług opieki zdrowotnej, czyli np. wszelkie informacje o chorobie, niepełnosprawności, ryzyku choroby, historii medycznej, leczeniu klinicznym lub stanie fizjologicznym lub biomedycznym. Do danych takich należą też informacje zbierane już podczas samej rejestracji do usług opieki zdrowotnej. Dane o stanie zdrowia podlegają dodatkowej ochronie i ich przetwarzanie dopuszczalne jest wyłącznie w szczególnych przypadkach. Jednym z nich jest proces leczenia.

Warto też pamiętać, że RODO nie ma zastosowania do danych osobowych osób zmarłych. Nie oznacza to, że informacji o nich nie należy chronić – jest to w dalszym ciągu nasz obowiązek, wynikający jednak już z innych przepisów prawa.

GDZIE SPOTKAM SIĘ Z DANYMI OSOBOWYMI?

Wykonując swoje obowiązki zawodowe, pielęgniarka i położna stykać się będzie z danymi osobowymi niemal

na każdym kroku, przy różnych czynnościach i w odniesieniu do różnych osób. Chroniony przepisami RODO proces przetwarzania danych osobowych obejmuje m.in. samo zbieranie i utrwalanie danych, co ma miejsce już np. na etapie rejestracji pacjenta.

W tym kontekście, w związku z występującymi praktycznymi problemami w tym zakresie, warto zauważyć, że czasem uzasadnione może być poproszenie pacjenta o okazanie dowodu tożsamości – służy to weryfikacji pacjenta i może być warunkiem koniecznym dla uzyskania

LEKTURA OBOWIĄZKOWA

Tytuł – RODO W PRAKTYCE MEDYCZNEJ.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Autor – dr Marek Koenner

Wydawca – Prometriq

Nie jest to podręcznik ani kompendium wiedzy o RODO. Jest to zbiór pytań i odpowiedzi, zebranych w trakcie szkoleń i konsultacji, jakich udzielaliśmy dotąd przedstawicielom podmiotów medycznych w całym kraju. Wyraźnie zaznaczamy, że jest to pierwsze wydanie, co ma sugerować, że planujemy kolejne. Zamierzamy nieustannie poszerzać niniejszy zbiór o kolejne pytania, jakie nam Państwo podsuniecie. Zapraszamy zatem do współredagowania kolejnych edycji. Pytania można zgłaszać drogą elektroniczną, korzystając z adresu rodonet@rodonet.pl. Wszyscy, którzy prześlą nam nowe pytania, otrzymają kolejne wydania publikacji. Wielość regulacji prawnych, którym podlega sektor ochrony zdrowia, jest wyjątkowa na tle innych branż gospodarki. Mając to na uwadze, zainicjowaliśmy projekt RODONET, którego celem jest pomoc w zapewnieniu zgodności prowadzonej przez Państwa działalności medycznej z RODO w sposób jak najbardziej przyjazny, a przede wszystkim gwarantujący bezpieczeństwo nie tylko danych osobowych, ale także Państwa jako ich administratorów. Niniejsza publikacja jest elementem tego projektu.

dr Piotr Szykiewicz, Prometriq Akademia Zarządzania Sp. z o.o.

dostępu do świadczenia zdrowotnego. Trzeba przy tym pamiętać, że wybrany w placówce medycznej sposób weryfikacji powinien minimalizować ryzyko ujawnienia danych osobom nieuprawnionym, nie może on utrudniać dostępu do świadczenia zdrowotnego. Tym samym, jeśli w placówce nie jest dopuszczalne stosowanie innych sposobów weryfikacji tożsamości, żądanie okazania dowodu tożsamości znajduje uzasadnienie prawne. Warto też pamiętać, że jeżeli przetwarzanie danych osobowych następuje w celach zdrowotnych (czyli np. w związku z procesem udzielania świadczeń), to w świetle przepisów RODO (przepis art. 9 ust. z lit. h RODO) nie jest wymagane uzyskanie na nie zgody pacjenta.

Ochronie podlegają także wszelkie dalsze operacje na danych, takie jak np. przechowywanie, porządkowanie czy wykorzystywanie, czyli np. prowadzenie dokumentacji medycznej, a także sam proces niszczenia danych (np. brakowanie dokumentacji, utylizacja odpadów medycznych).

Warto przy tym pamiętać, że dane osobowe przetwarzane przez podmioty lecznicze to nie tylko dane pacjentów. Ta także m.in. dane innych osób wskazanych



OCHRONA ŻYCIA I ZDROWIA JEST WAŻNIEJSZA NIŻ OCHRONA PRYWATNOŚCI, DLATEGO TEŻ, W SZCZEGÓLNOŚCI W STANACH NAGŁYCH, ZBYT RESTRYKCYJNE INTERPRETACJE RODO NIE POWINNY SKUTKOWAĆ NARAŻENIEM PACJENTA NA NIEBEZPIECZEŃSTWO POGORSZENIA JEGO STANU.

w dokumentacji medycznej, np. osób upoważnionych do otrzymywania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Pracując w zespole, przetwarzacz też możemy dane naszych współpracowników. **Obowiązkiem placówki medycznej jest nie tylko ochrona danych pacjentów, ale także jego pracowników, w tym pielęgniarek i położnych.** Ich dane osobowe powinny być zatem także należycie zabezpieczone, przysługują im względem nich też takie same prawa jak innym osobom, których dane przetwarza administrator. W tym kontekście warto zwrócić uwagę, że osoby pracujące w szpitalu są ustawowo obowiązane nosić w widocznym miejscu identyfikator zawierający imię i nazwisko oraz funkcję tej osoby (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej) – stosowanie takich identyfikatorów przez szpital jest więc uzasadnione.

PROSZĘ USUNĄĆ MOJE DANE, CZYLI JAK POSTĘPOWAĆ Z ŻĄDANIAMI PACJENTÓW?

RODO przyznaje osobom, których dane są przetwarzane, szereg uprawnień z tym związanych. Pacjent może żądać np. dostępu do danych, ich sprostowania lub usunięcia, dokonania ograniczenia przetwarzania, przeniesienia danych lub wnieść sprzeciw wobec przetwarzania. Jak wobec takiego żądania lub zapytania pacjenta powinna zachować się pielęgniarka i położna? Przede wszystkim powinna działać zgodnie z przyjętymi procedurami. W większości przypadków wiązać się to będzie z przekazaniem pacjentowi informacji, że powinien przekazać żądanie właściwej do jego realizacji osobie, np. inspektorowi ochrony danych, wskazując przy tym właściwe dane kontaktowe, które powinny być łatwo dostępne, na stronie internetowej czy na tablicach ogólnoinformacyjnych.

Osobiste realizowanie tych żądań przez pielęgniarkę lub położną jest o tyle ryzykowne, że nie zawsze żądania te będą uzasadnione, co wymagałoby rozstrzygnięcia w oparciu o dobrą znajomość przepisów RODO i prawa medycznego. Przykładowo, pacjent ma prawo żądać sprostowania danych osobowych zawartych w dokumentacji medycznej wyłącznie w zakresie, w jakim nie będzie prowadzić to do naruszenia autonomii zawodowej osoby wykonującej zawód medyczny, która dokonywała wpisu. Na żądanie pacjenta można więc zmieniać np. oczywiście omyłki pisarskie, jak literówka w nazwisku, przestawiona cyfra w numerze PESEL, czy też informacje w oczywisty sposób nieprawdziwe, np. informacje o świadczeniu, które wcale nie zostało udzielone. Nie jest jednak uzasadnione modyfikowanie informacji o stanie zdrowia pacjenta lub bezpośrednio do nich się odnoszących (np. obserwacje, że pacjent wydawał się być pod wpływem alkoholu, informacja o nogałach itp.).

JAKIE MOGĄ BYĆ KONSEKWENCJE ZANIEDBAŃ?

Przepisy RODO nałożyły na podmioty, które przetwarzają dane osobowe, więcej obowiązków, a uchybienie im może skutkować nałożeniem dotkliwych kar finansowych w wysokości do 20 mln euro (w przypadku podmiotów publicznych limit kary polski ustawodawca ograniczył do 100 tys. zł), a w przypadku przedsiębiorstwa – w wysokości do 4% jego całkowitego rocznego światowego obrotu z poprzedniego roku obrotowego. Kara finansowa za naruszenia ochrony danych

w wysokości 400 tys. euro została już nałożona na szpital w Portugalii przez tamtejszy organ nadzorczy.

O ile powyżej przywołane sankcje finansowe dotyczą administratorów danych, także pielęgniarka i położna może ponosić odpowiedzialność cywilną, zawodową, a w pewnych sytuacjach nawet karną (związaną np. z naruszeniem tajemnicy zawodowej) w związku z naruszeniem przez nią zasad ochrony danych osobowych. Tym bardziej istotne jest pamiętanie o zachowaniu staranności przy przetwarzaniu danych osobowych w ramach wykonywanych codziennie czynności.

Tym większego znaczenia nabiera więc należyte podejście do ochrony danych osobowych i przetwarzanie ich zgodnie z zasadami wynikającymi z RODO. Pielęgniarki i położne powinny zwrócić szczególną uwagę na wszelkie możliwe naruszenia ochrony danych. Ich wystąpienie wiązać się będzie z obowiązkiem dokonania przez administratora bez zbędnej zwłoki – w miarę możliwości nie później niż w terminie **72 godzin** po stwierdzeniu naruszenia – zgłoszenia faktu jego wystąpienia do PUODO. Co więcej, jeżeli naruszenie ochrony danych osobowych może powodować wysokie ryzyko naruszenia praw lub wolności osób fizycznych, co może mieć miejsce zwłaszcza przy naruszeniu przetwarzania danych o stanie zdrowia, administrator ma obowiązek bez zbędnej zwłoki zawiadomić o takim naruszeniu osobę, której dane dotyczą. Osoba ta będzie miała zaś podstawę do dochodzenia przed sądem rekompensaty finansowej za naruszenie jej prywatności.

JAK POSTĘPOWAĆ W PRZYPADKU NARUSZENIA OCHRONY DANYCH?

Pielęgniarka i położna powinny w pierwszej kolejności potrafić właściwie rozpoznać sytuację, która może stanowić naruszenie ochrony danych osobowych, czyli naruszenie bezpieczeństwa prowadzące do przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utracenia, zmodyfikowania, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych przez administratora.

W praktyce do naruszenia ochrony danych osobowych dochodzić będzie w przypadku naruszenia występującego co najmniej w sferze (1) **poufności** – niedozwolone lub przypadkowe ujawnienie lub dostęp do danych osobowych, taki jak np. wyciek dokumentacji medycznej w formie elektronicznej do sieci; (2) **dostępności** – niedozwolona lub przypadkowa utrata dostępu do danych osobowych lub zniszczenie ich, czyli np. poważna awaria systemu informatycznego, zagubienie dokumentacji medycznej; oraz (3) **integralności** – niedozwolona lub przypadkowa zmiana danych osobowych, np. zmiana zapisu w dokumentacji medycznej dokonana przez nieuprawnioną osobę, w tym np. przy użyciu nieprzypisanego do niej konta w wewnętrznym systemie teleinformatycznym.

Po pierwsze więc, każda pielęgniarka i położna powinna postępować tak, by do naruszenia ochrony danych nie doszło. Po drugie, co także niezmiernie ważne, w przypadku wystąpienia okoliczności, które wskazują na wystąpienie takiego naruszenia, należy niezwłocznie poinformować o tym odpowiednie osoby zgodnie z przyjętą procedurą postępowania (czyli np. inspektora ochrony danych) oraz zachowywać się dalej w przewidziany w niej sposób. W każdym przypadku

można też skonsultować się z inspektorem ochrony danych, który powinien zapewnić stosowne wsparcie.

W przypadku wątpliwości, czy należy powiadomić o podejrzeniu naruszenia, radzimy kierować się zasadą, że **lepiej zachować szczególną ostrożność i informować nawet o niepozornych kwestiach**. Może to uchronić nas i naszą placówkę przed odpowiedzialnością i poważnymi sankcjami.

WIĘKSZA STARANNOŚĆ W STOSUNKU DO DANYCH

Pielęgniarka i położna są zobowiązane wykonywać zawód z należytą starannością oraz poszanowaniem praw pacjenta. Wiąże się to z koniecznością zwrócenia szczególnej uwagi m.in. na ochronę prywatności pacjentów, w tym dotyczących ich informacji zawartych w dokumentacji medycznej. W związku z tym każda pielęgniarka i położna powinna w szczególności:

- zwracać szczególną uwagę na kwestię ochrony danych osobowych przy wykonywaniu obowiązków zawodowych i zachować szczególną staranność w tym zakresie;

- zapoznać się z obowiązującymi ją wewnętrznymi zasadami ochrony danych osobowych przyjętymi przez placówkę medyczną np. w formie procedur, regulaminów czy polityk oraz ich przestrzegać;

- zgłaszać wszelkie wątpliwości, problemy i podejrzenia inspektorowi ochrony danych;

- nauczyć się rozpoznawać sytuacje, które mogą stanowić naruszenie ochrony danych osobowych i zgodnie z wewnętrzną procedurą informować niezwłocznie o ich wystąpieniu;

- nauczyć się odpowiadać na pytania i żądania pacjentów dotyczące RODO.

W związku z możliwymi wątpliwościami dotyczącymi RODO warto też wiedzieć, że na stronie internetowej Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych znajdziemy szereg materiałów tłumaczących, jak właściwie postępować z danymi osobowymi – część z nich poświęcona jest zagadnieniom związanym z przetwarzaniem danych w ochronie zdrowia. Strona publiczna opracowała też szereg poradników w tym zakresie, m.in. przewodnik po RODO w służbie zdrowia, z którym także można bezpłatnie zapoznać się w Internecie. Co więcej, do PUODO został już zgłoszony projekt kodeksu postępowania, który doprecyzowywać ma zastosowanie przepisów RODO z uwzględnieniem specyfiki przetwarzania danych osobowych w sektorze ochrony zdrowia oraz szczególnych potrzeb podmiotów wykonujących działalność leczniczą. Stosowanie zatwierdzonego już przez PUODO kodeksu będzie mogło służyć do wykazania części obowiązków wynikających z RODO, m.in. stosowania odpowiednich środków technicznych i organizacyjnych.

Przy tym wszystkim należy też pamiętać, że priorytetem dla każdej pielęgniarki i położnej powinno być dobro pacjenta. Ochrona życia i zdrowia jest ważniejsza niż ochrona prywatności, dlatego też, w szczególności w stanach nagłych, zbyt restrykcyjne interpretacje RODO nie powinny skutkować narażeniem pacjenta na niebezpieczeństwo pogorszenia jego stanu. W obliczu wątpliwości należy zachować więc zdrowy rozsądek i pamiętać o zasadzie *salus aegroti suprema lex*. □